

Internet nie zna granic



DARIUSZ DANEK

**Rozmowa
z MATEUSZEM
TUŁECKIM,
socjologiem
i pasjonatem
internetu,
wykładowcą WSliZ
w Rzeszowie**

NOKINNY, 9.11.2009

**Rozmawiał
Norbert Ziętał**

- Czy odgórne blokowanie stron internetowych z niebezpieczną zawartością to dobre rozwiązanie?

- Nie ma na to jednoznacznej odpowiedzi. Na razie zdecydowanie za mało wiemy o planach rządu, nie znamy projektu ustawy. To oczywiste, że pojawia się sprzeciw internautów, którzy nie lubią ograniczeń, lecz głównie wynika to z braku wiedzy na temat proponowanych rozwiązań. Moja rada, poczekajmy na szczegóły.

- Blokowanie internetu jest w ogóle możliwe?

- Teoretycznie możemy blokować dostęp do określonych witryn, ale gdy jedne znikną, pojawią się w ich miejsce kolejne. Bardziej może to przypominać kosztowną zabawę w kotka i myszkę i nie do końca spełni oczekiwania twórców.

- Jakie rozwiązania dotyczące witryn internetowych, takich jak hazardowe czy pedofilskie, stosuje się na świecie?

- Nie każdy zainteresowany internauta trafi na pedofilską witrynę. Jeżeli byłoby to proste, byłoby również proste dla organów ścigania. Co jest istotne, z pedofilią walczy się skutecznie, bo jest ona ścigana na całym świecie. Z hazardem jest inaczej. Różne kraje mają różne ustawodawstwa. W niektórych państwach jest on dozwolony.